

Po lekturze prezentowanej pracy rodzi się postulat, aby podobne opracowanie powstało na gruncie polskim. Taka skrókowa praca rozwiązałaby wiele problemów rodzących się przy lekturze ksiąg biblijnych oraz z pewnością przyczyniłaby się do pogłębienia biblijnego wymiaru naszego życia duchowego czy pełniejszego przeżywania liturgii słowa we Mszy św.

Gniezno

Ks. ANDRZEJ F. DZIUBA

A. M. BESNARD, *Il vient toujours*, Les Editions du Cerf, Paris 1979; s. 130.

Albert Besnard, francuski dominikanin, znany jest już z wielu pozycji, by wymienić choć niektóre tytuły: *Les chrétiens que nous devenons*, *Chemins et demeures*, *Laise-moi me retourner et Te voir*, *Pour Dieu, il n'est jamais trop tard*, *Quand les vieux parlent*, *Visage spirituel des temps nouveaux*, *Vie et combats de la foi*, *Il faut que j'aille demeurer chez toi*, *Vers Toi, j'ai crié*.

Jego pasją jest, można powiedzieć, głoszenie żywym, współczesnym językiem Ewangelii, głoszenie z równoczesną znajomością problemów nurtujących tego człowieka. Jedną z ostatnich jego książek nosi tytuł: *Il vient toujours*. Jest to zbiór 14-tu homilii, które wygłosił swoim rodakom za pośrednictwem radia. Homilie te stanowią wprowadzenie w problematykę roku liturgicznego, jak zresztą na to wskazują poszczególne tytuły: Adwent, Boże Narodzenie, Epifania, W. Post, Wielkanoc, Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha Świętego; Uroczystość Trójcy Świętej, Ciała i Krwi Pańskiej, Wszystkich Świętych i rozważanie na Dzień Zaduszny — *Nasi zmarli*.

Nau uwagę zasługuje wybór tytułu: *Ten, który wciąż przychodzi*. O liturgii roku liturgicznego nie można mówić w sposób statyczny, wyliczając święta, uroczystości, okresy liturgiczne. Rok liturgiczny to nie kalendarz wspomnień, ale rzeczywistość, to wciąż aktualne, żywe Przejście Tego, który jest, to przejście Tego, który umarł i zmartwychwstał, który jest z nami do końca. To łaska Ducha Świętego, który prowadzi zbawcze dzieło, otwiera oczy wiary, zapala miłością, jednoczy przez Chrystusa z Ojcem. Taką wizję roku liturgicznego ukazuje właśnie w swoich homiliach o Besnard. „Święta liturgiczne, wyjaśnia swoim słuchaczom, to nie tylko jakaś zmiana programu obrzędów, by zapobiec naszemu zniechęceniu w powtarzaniu ciągle tych samych rzeczy, i nie chodzi o to, by obwieszczać raz uśmiech Dzieciątko Betlejemskiego, innym razem pokutę W. Postu czy wreszcie radość Wielkanocy. Uroczystości liturgiczne wg określenia starożytnych pisarzy chrześcijańskich stanowią prawdziwe „misteria”, co znaczy, że dokonuje się poprzez te obrzędy ta rzeczywistość, którą się celebruje. Gdy zatem Kościół powszechny, w jedności miłości i wiary obchodzi uroczystość zesłania Ducha Świętego na Apostołów, to równocześnie, on sam dziś otwiera się na Jego przyjęcie. Każdy kto wsłucha się w wołanie Kościoła i przyjmie postawę modlitwy i wiary, tak jak to uczynili Apostołowie, uczestniczy wedle swej miary w odnowieniu nadprzyrodzonego życia, którego sprawcą jest Duch Święty. Odmienne są dziś sytuacje, próby, inny zakres odpowiedzialności, lecz wciąż działa ten sam Duch. To On prowadzi jednych tą drogą, a drugich tamtą, lecz nie aby rozdzielać, lecz by tym lepiej ich jednoczyć. Pod jednym jednak warunkiem, że każdy w swoim wewnętrznym doświadczeniu, pozwoli się formować Duchowi Świętemu w tej niewypowiedzianej, Bożej rzeczywistości udzielającej nam z niewyczerpanych źródeł łaski Chrystusa ...” (por. s. 85, 90, 91).

Tak jak Bóg prowadził Izraela przez pustynię, jak przemawiał przez proroków, jak zmartwychwstały Pan przyłączył się do idących swą drogą uczniów, tak dziś, wciąż przechodząc poprzez drogi ludzkiej historii i życia

poszczególnego człowieka, zbliża się ten Sam w odwiecznej miłości swojej do człowieka współczesnego, z jego problemami, wątpliwościami, w znakach liturgii roku kościelnego. Człowiek współczesny, jak niegdyś wątpiący Żydzi na pustyni pyta: „Czy jest wśród nas Jahwe, czy Go nie ma?” (Wj 17, 7), czy Kościół jest rzeczywiście Bożą sprawą czy nie? Czy Ewangelia jest rzeczywiście aktualną i możliwą do zrealizowania dla współczesnego człowieka, czy nie; czy sakramenty rzeczywiście są potrzebne i skuteczne czy nie, czy Chrystus dziś jeszcze może zaspokoić wszelkie głody człowieka czy nie?” (por. s. 41—48).

Ale oto poprzez liturgię, przechodząc Pan, pyta też tego człowieka: „czy chcesz przyjąć Boży dar, czy nie?” (por. s. 48). Tak więc liturgia prowadzi do spotkania z Przechodzącym, Owocność tego spotkania zależy od naszej odpowiedzi, postawy, zaangażowania, wierności.

Książka zatem, trzeba to podkreślić, przybliża problematykę roku liturgicznego współczesnemu czytelnikowi, ukazuje jego aktualność i doniosłość dla życia chrześcijańskiego.

Kraków

Ks. STEFAN KOPEREK CR

THADDEE MATURA, *Le Radicalisme Évangélique, aux sources de la vie chrétienne*, Paris 1978, stron 210.

Książka ukazała się w „Lectio Divina” jako 97 tom tej serii. Autor opiera swoją pracę zasadniczo o Ewangelie synoptyczne. Inne pisma Nowego Testamentu są uwzględniane tylko ubocznie w miejscach paralelnych lub zbliżonych do tekstów ewangelicznych — synoptycznych. Dzieło jest obliczone na odbiór nie tylko egzegetów, ale wiele szerszego kręgu czytelników, dla których radykalne wymagania Chrystusa są zawsze aktualne i obowiązujące. Stąd autor postanowił, na ile to było możliwe, unikać technicznych, naukowych określeń i obfitości przypisów.

Zagadnienie radykalizmu prezentuje autor w trzech częściach. W pierwszej ukazuje najpierw różne znaczenia wyrazu „radykalny” w użyciu świeckim i religijnym. Ponieważ wyraz ten nie występuje w Ewangeliach synoptycznych jak i w ogóle w całej Biblii, dlatego jako kryterium poszukiwań i analiz wybiera autor te teksty z Ewangelii synoptycznych, które żądają radykalnych postaw lub czynów zrywających ze zwyczajnym sposobem działania. Takich tekstów jest bardzo dużo, gdyż — jak zauważa autor — cała Ewangelia jest radykalna, Jej radykalne wymagania stanowią główny zrąb Chrystusowego orędzia i dotyczą całej chrześcijańskiej egzystencji. Autor logicznie uporządkowuje odnośne teksty i sprowadza je do czterech wielkich tematów stanowiących część drugą omawianej przez nas książki. Są to następujące tematy:

1. Radykalne wymagania pod adresem uczniów (rozdział pierwszy).
2. Ogół synoptycznych danych o wyrzeczeniu (rozdział drugi).
3. Postawa wobec dóbr materialnych (rozdział trzeci).
4. Radykalizm prawa w kazaniu na górze (rozdział czwarty).

Treścią rozdziału piątego są luźne logia Chrystusa, nie mające powiązania z poprzednimi tematami, a wyrażające właśnie radykalizm ewangeliczny. Są to: „wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi” (Mt 10, 31), „kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie” (Mt 12, 30), „nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz” (Mt 10, 36), „królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni je zdobywają” (Mt 11, 12), odcięcie ręki